



PODKARPACKI

# GŁOS LASU

**PAMIĘTAMY**

O LEŚNIKACH SPRZED LAT

**W MUCZNEM POWSTAJE**  
Centrum Promocji Leśnictwa

**DZIENNIKARZE PRASY LOKALNEJ  
W PODKARPACKICH LASACH**

**CHRONIONA BRODACZKA**



# Szanowni Czytelnicy,

**G**dy ten numer Podkarpackiego Głosu Lasu dotrze do Waszych rąk, będzie już okres świąteczny i czas podsumowań mijającego 2013 roku. Mając już dziś pewność, że wyniki gospodarcze tego roku będą dobre, że mamy za sobą wiele pozytywnych działań na rzecz podkarpackich lasów i lokalnych społeczności, chciałbym tą drogą złożyć serdeczne podziękowania wszystkim Pracownikom, którzy poprzez wielkie zaangażowanie zawodowe, mają swój udział we wspólnym sukcesie.

Coraz częściej rolę lasu, jako istotnego czynnika rozwoju, dostrzega społeczność międzynarodowa. Przykładem tego są wydarzenia o randze światowej, jak choćby Konferencja Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu obradująca w Warszawie w dniach 11-22 listopada. Wyrazem troski o lasy naszego kontynentu jest Europejski Tydzień Leśny obchodzony w dniach 9-13 grudnia. Coraz częściej

też spotykamy się z wielkim zainteresowaniem leśnymi sprawami w regionie.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, życzę wszystkim Czytelnikom przeżywania ich w rodzinnej atmosferze, w radości i spokoju. Na nadchodzący 2014 rok ślę życzenia wszelkiej pomyślności i sukcesów.

EDWARD BALWIERCZAK  
DYREKTOR RDLP W KROŚNIE



9 - 13 grudnia 2013



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie

„GŁOS LASU RDLP  
W KROŚNIE” JEST  
DODATKIEM REGIONALNYM  
DO MAGAZYNU „GŁOS  
LASU” WYDAWANEGO  
PRZEZ CENTRUM  
INFORMACYJNE LASÓW  
PAŃSTWOWYCH

REDAKTOR PROWADZĄCY:  
Edward Marszałek

ADRES REDAKCJI:  
Biuro RDLP w Krośnie  
ul. Bieszczadzka 2  
38-400 Krosno  
tel: (013) 43 73 911  
informacja@krosno.lasy.gov.pl  
www.krosno.lasy.gov.pl

SKŁAD:  
Wydawnictwo RUTHENUS  
Katarzyna Chochotek  
www.ruthenus.pl

PROJEKT:  
Novimedia Content Publishing  
www.novimedia.pl

DRUK:  
Zakłady graficzne MOMAG S.A.

OKŁADKA  
Brodaczka z wycieczką  
Fot. M. Plaza

## Spis treści

- 03 | AKTUALNOŚCI  
**Pamiętamy  
o leśnikach sprzed lat**
- 04 | AKTUALNOŚCI  
**Groby leśników na  
Łyczakowie**
- 05 | PROMOCJA LEŚNICTWA  
**Dziennikarze  
prasy lokalnej  
w podkarpackich  
lasach**
- 06 | PROMOCJA LEŚNICTWA  
**W Mucznej powstaje  
Centrum Promocji  
Leśnictwa**
- 08 | OCHRONA PRZYRODY  
**Chroniona brodaczką**

W najkrótszy dzień Bożego roku,  
Gdy błękitnieje śnieg o zmroku,  
W okiściach, jak olbrzymie lilie,  
Białe smreczki, sosny, jodły,  
Z zapartym tchem wsłuchane w ciszę,  
Snują zadumy jakieś mnisze,  
Rozpamiętując święte modły  
Las niemy jest jak tajemnica,  
Milczy jak oczekiwanie,  
Bo coś się dzieje, coś się stanie,  
Coś wyśni się, wyjawi lica.  
Chat izbom posłał las choinki,  
Któż jemu w darze dziw przyniesie  
Śnieg jeno spadł na drzewa w lesie,  
Dłoniom gałęzi w upominki...

Leopold Staff, *I drzewa mają swoją  
Wigilię...* (fragm.)

# Pamiętamy



## o leśnikach sprzed lat

Uczestnicy wyjazdu przy grobie Henryka Strzeleckiego

**Z** inicjatywy członków Polskiego Towarzystwa Leśnego, a w szczególności dzięki propozycji Gerarda Burzyńskiego (członka Zarządu Głównego PTL), został zorganizowany końcem października 2013 roku, wyjazd do Lwowa, którego celem było odnalezienie, uprzątnięcie i wyznaczenie lokalizacji grobów polskich leśników na Cmentarzu Łyczakowskim.

To kontynuacja działań PTL, mających na celu zachowanie i pielęgnowanie historii leśnictwa. W 2007 roku, na jednym z posiedzeń zarządu Krośnieńskiego Oddziału PTL, zaproponowałem wykonanie exlibrisu jako elementu wyróżniającego nasz region. Przedstawiono mi wtedy zdjęcie z odznaką Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego. Wizerunek odznaki stał się głównym motywem prac nad projektem przygotowanego exlibrisu, a w następstwie logotypem Oddziału Krośnieńskiego PTL. W tym samym czasie trwały prace związane z odnowieniem, a w zasadzie częściową rekonstrukcją pomnika nagrobnego jednego z założycieli i pierwszego prezesa GTL, Henryka Strzeleckiego, na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. W ciągu ostatnich kilku lat odnaleziono na tej nekropolii miejsca pochówku zasłużonych leśników polskich i ukraińskich.

W 2010 roku odnowiono nagrobek Emila Hołowkiewicza.

21 października jedenaścioro leśników, zaopatrzonych w listę z nazwiskami oraz przybliżoną lokalizację grobów, udało się do tak bliskiego, a jednocześnie odległego Lwowa. Z roku na rok, miasto to staje się coraz bliższe za sprawą wzajemnych kontaktów leśników polskich i ukraińskich. Dopiero po wielu latach od zakończenia II wojny światowej, razem z leśnikami z Ukrainy, mogliśmy wspólnie oddać hołd oraz uczcić pamięć pochowanych tam polskich leśników. W poszukiwaniu grobów, a później ich porządkowaniu, pomagali nam nasi koledzy leśnicy z Rawy Ruskiej. Odnaleźliśmy 18 grobów, które uporządkowaliśmy. Sporządziliśmy ich dokumentację fotograficzną, geodezyjną i topograficzną (współrzędne GPS). Na każdej mogile zapłonęły białe i czerwone znicze. Towarzyszący nam przy porządkowaniu grobów zapał, przeniósł się na inne groby znajdujące się w bliskim otoczeniu, bo jak powiedział jeden z uczestników: „Przecież tam też leżą Polacy, o których nikt nie pamięta”.

Tuż obok, gdzie pracowaliśmy, na Cmentarzu Orłąt Lwowskich, udało nam się odnaleźć wojenną mogiłę leśnika. Nie sposób było przejść bez emocji, pomiędzy grobami ofiar walk o Lwów z roku 1918

i 1920. Równe, niekończące się rzędy identycznych prostych mogił nastoletnich żołnierzy – Lwowskich Orłąt za każdym razem wywołują olbrzymie wzruszenie, łzy pod powiekami i zawsze są wielką lekcją patriotyzmu. Tu też znaleźliśmy grób leśnika Stanisława Adama Potencznego, porucznika V Pułku Artylerii Ciężkiej, studenta leśnictwa, który w wieku zaledwie 21 lat poległ pod Skniłowem.

Podsumowaniem wydarzeń było spotkanie z leśnikami w Rawie Ruskiej, gdzie padły słowa podziękowań ze strony kolegów, gospodarzy miejsca za małą, a jednakże wielką rzecz, która wydarzyła się tego dnia, a która przybliżyła do siebie ludzi z obu stron granicy.

Na Cmentarzu Łyczakowskim pozostały nam do odszukania kolejne groby polskich leśników. Wrócimy tam jeszcze.

W wyjeździe uczestniczyli: Marek Marecki i Edward Marszałek – RDLP Krosno; Michał Firlej i Mariusz Laszkiewicz – Nadl. Bircza; Janusz Dejniał i Jacek Zyga – Nadl. Jarosław; Franciszek Kostka i Łukasz Płocica – Nadl. Krasieczyn; Stanisław Bednarz i Janusz Bradliński – Nadl. Strzyżów oraz Małgorzata Kazimierzczak – Nadl. Chojnow (RDLP Warszawa).

JANUSZ DEJNIAŁ  
SEKRETARZ ZO PTL W KROŚNIE  
ZDJĘCIA: EDWARD MARSZAŁEK

# Groby leśników na Łyczakowie

(SZCZEGÓŁOWA LOKALIZACJA DOSTĘPNA NA [WWW.KROSNO.LASY.GOV.PL](http://WWW.KROSNO.LASY.GOV.PL) W ZAKŁADCE PTL)

LP.	NAZWISKO I IMIĘ	OPIS
1.	<b>Burzyński Edmund</b> (1840-1889)	Kustosz biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie, nauczyciel ekonomii społecznej i prawa lasowego w Krajowej Szkole Gospodarstwa Lasowego
2.	<b>Demianowski Zygmunt</b> (1850-1926)	Wykładowca w Krajowej Szkole Gospodarstwa Lasowego
3.	<b>Góralczyk Antoni</b> (1838-1912)	c.k. radca lasowy
4.	<b>Hirsch Piotr</b> (1845-1923)	Współzałożyciel GTL, działał w Towarzystwie aż do śmierci. Pierwszy kierownik powstałej w 1883 roku w Bolechowie Niższej c.k. Szkoły Lasowej, której spadkobiercą tradycji jest dziś Technikum Leśne w Lesku.
5.	<b>Hołowkiewicz Emil</b> (1839-1892)	Leśnik, organizator i propagator leśnictwa, jeden z założycieli GTL. Autor wielu publikacji fachowych.
6.	<b>Hubicki Stanisław</b> (1877-1942)	Kierownik Katedry Inżynierii Lasowej Politechniki Lwowskiej.
7.	<b>Jasienicki Iwan</b> (Kornicz-Jasienicki)	Radca leśnictwa 1911 (Riadnik lisinictwa 1911)
8.	<b>Jędrzejowski Kazimierz</b> (1897-1924)	Student IV roku inżynierii lasowej
9.	<b>Jędrzejowski Michał Antoni</b> (1867-1925)	Zarządca lasów Fundacji hr. Skarbka
10.	<b>Kochanowski Cyryl Józef</b> (1860-1940)	Leśnik, profesor oddziału lasowego Politechniki Lwowskiej, autor wielu artykułów fachowych ogłoszonych w „Sylwaniu”, „Łowcu” i „Lesie Polskim”.
11.	<b>Mynarski Seweryn</b>	Dyrektor lasów w Gernakówce
12.	<b>Nadolski Otto</b> (1880-1941)	Inżynier, rektor Politechniki Lwowskiej, członek honorowy PTL, położył wielkie zasługi przy modernizacji polskich uzdrowisk
13.	<b>Potencki Stanisław Adam</b> (1899-1920)	Porucznik V Pułku Artylerii Ciężkiej student prawa i Wydziału Leśnictwa Politechniki Lwowskiej (Cmentarz Orłąt)
14.	<b>Stankiewicz Władysław</b> (1890-1933)	Inżynier leśnictwa
15.	<b>Strzelecki Henryk</b>	Założyciel i wieloletni wiceprezes GTL. Był organizatorem pierwszej szkoły dla leśniczych w 1857 roku w Hohubli k. Przemysła.
16.	<b>Szubert Konrad</b> (1886-1938)	Dyrektor Lasów Państwowych we Lwowie, prezes Przystosobienia Wojskowego Leśników.
17.	<b>Świrski Jan</b> (1879-1922)	Radca leśnictwa
18.	<b>Woroniecki Józef</b> (1869-1894)	Koncesjonowany praktykant leśnictwa
19.	<b>Woroniecki Ludwik</b>	Miejski leśniczy Lwowa



Sprzątamy nagrobek Emila Hołowkiewicza



Grób studenta leśnictwa na Cmentarzu Orłąt



Grobowiec Hirschów

# Dziennikarze prasy lokalnej



## w podkarpackich lasach

**W** dniach 4-6 października na terenie LKP „Lasy Birczańskie i LKP „Lasy Bieszczadzkie” gościła 23-osobowa grupa dziennikarzy zrzeszonych w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej. Zamieszczamy fragmenty poetyckiej relacji z tego wydarzenia. Autorką tekstu jest Pani Barbara Paluchowa, malarka, poetka i regionalistka z Piwnicznej, a jednocześnie redaktor naczelna pisma „Znad Popradu”.



Autorka relacji Barbara Paluchowa sadzi kalinę w lesie medialnym

### Bieszczady – dziennik sesji dziennikarskiej PSPL

Prezesie - pytałam Zdzisia  
- gdzież to pojedziemy dzisiaj?  
A on na to: otóż jedziem,  
tam, gdzie orły i niedźwiedzie...  
gdzie szeroka połonina  
Ukrainę z Polską spina.  
Będę tam waszą opoką  
ja, Zdzisław nazwany Sroką.  
Najpierw w Birczy powitanie,  
i wcale nie jednym zdaniem,  
naturalnie i radośnie  
przez rzecznika LP w Krośnie.  
Po obiedzie fru do lasu....  
było dużo, dużo czasu,  
aby podziwiać młodniki.  
Dobrze, że nie wyszły dziki!  
Bratać się, sprzymierzać z lasem,  
może być przyjemne czasem,  
i to w stylu niebanalnym,  
gdzie? W lesie multimedialnym.  
Dali piły nam, topory,  
kazali wycinać bory.  
Gustek wielkim sekatorem  
usuwał gałązki chore.  
Tutaj wtrąć cztery słowa:  
ciął jak piła spalinowa.  
Dziennikarze z Ukrainy  
sadzili z nami kaliny,  
kłokoczki... było nie było,  
dwadzieścia pięć się wsadziło.

(...)

Rano w ujściu rzek Ustrzyki  
słychać było byków ryki,  
a Gustek oznajmił: dzisiaj  
słyszałem miauczenie rysia.  
Ja, nie chełpiąc się, widziałam,  
jak cisza nad Berdem stała.  
Mądre było wczesne wstanie.  
Połoniny jak dwie łanie  
zanurzone w las bukowy  
pały się nie wznosząc głowy.  
Chłonęliśmy to zjawisko  
pod Caryńską i Wetlińską.  
Kompleks leśny w Stuposianach  
rzucił wszystkich na kolana...  
drzewa, drzewa i znów drzewa,  
a nad głową błękit śpiewa.  
Bieszczad tknęła ręka Boża,  
połoniny, gołoborza...  
od estetycznego wstrząsu  
dostaliśmy oczopląsu.  
Zagrzewani przygód głodem,  
podeszliśmy pod zagrodę.  
Tam nam żubry zachruczały  
i rozchruczał się las cały.  
- No, żubrziu, nuże żubrzu,  
mrugnij, oko do nas zróbże!  
Czy żubr chłopiec czy dziewczyna,  
wszystkie chodzą w „sukienicznach”.  
Gęby mają szaroczarne,



Dziennikarze na ścieżce Krutyjówka



Czas porozmawiać o małej retencji

na nich... linie papilarne!  
Gęba żubra zwie się pyza.  
Niektórzy chcieli polizać,  
lecz żubrzyca, ta przechera  
zachruczała: sorry, teraz?  
Wtedy, jakby ktoś się pytał,  
poszliśmy tam, gdzie kopyta  
prowadziły w leśne głusze,  
by Bieszczadom oddać duszę.

(...)  
W enklawie leśników, Muczmem  
było grilowanie huczne.  
Były ziemniaki w łupinach  
i pieczona (jelenina)?  
I szarlotka, ach szarlotka...  
takiej nigdzie się nie spotka.  
Na platformie piękny pejzaż  
każdy z nas chętnie obejrzał.

Krzemień porozganiał chmury  
i spoglądał groźnie z góry,  
jakby pragnął nas wytropić.  
Zdążyliśmy się w tło wtropić  
i powstała łamigłówka  
Krutyjówka, tu kryjówka...  
(,,)

BASIA PALUCH

# W Muczmem powstaje Centrum Promocji Leśnictwa



**W** październiku 2013 roku rozpoczęła się modernizacja obiektu hotelu robotniczego w Muczmem i jego rozbudowa pod kątem planowanego Centrum Promocji Leśnictwa, działającego w ramach LKP „Lasy Bieszczadzkie”.

Powstający obiekt hotelowo-konferencyjny będzie miał 83 miejsca noclegowe, większość w pokojach dwuosobowych, ale będą też pokoje o podwyższonym standardzie i pokój dwuosobowy dla osób niepełnosprawnych. Projekt przewiduje też łącznie ponad 60 miejsc parkingowych.

Prócz istniejącego już obiektu hotelowego, który otrzyma nową jakość jeśli chodzi o wnętrza, wyposażenie i samą bryłę, zbudowany zostanie również odrębny pawilon wystawowy. Będzie on pełnił funkcję dydaktyczną i promocyjną, stanowiąc istotne uzupełnienie części hotelowo-konferencyjnej. Całkowita



Wizualizacja – widok od strony południowej



Pawilon ekspozycyjny



Wizualizacja obiektu - widok od strony zachodniej

powierzchnia pawilonu 355,60 m<sup>2</sup> powinna dać możliwość stworzenia nowoczesnych form ekspozycji fauny i flory bieszczadzkich lasów, jak również prezentacji tematyki ściśle związanej z gospodarką leśną w górach. Bryły budynków są znakomicie „osadzone” w bieszczadzkim krajobrazie. Jako materiały w dużej mierze posłużą miejscowe surowce: kamień i drewno.

To jedna z największych inwestycji w Lasach Państwowych. Kosztorys inwestorski zakładał kwotę ponad 7,2 mln zł, natomiast umowa z wykonawcą robót budowlanych wyłonionym w przetargu (Krośnieńskie Przedsiębiorstwo Budowlane S.A.) przewiduje kwotę 5 895 725 zł. Do tego dojdą koszty wyposażenia wnętrza. Całość finansowana będzie z Funduszu Leśnego w latach 2013 – 2015. Termin oddania do użytku 30 kwietnia 2015 roku.

ADAM DRAPAŁA  
NADLEŚNICTWO STUPOSIANY



Plac przebudowy w Muczne. Listopad 2013.  
Fot. T. Różycki



Muczne – hotel w czasie budowy. pocz lat 70. Arch. RDLP w Krośnie

Hotel w Muczne ma swą bogatą historię - zbudowany został w 1972 roku jako hotel robotniczy Nadleśnictwa Stuposiany. Był wówczas 1000. obiektem Lasów Państwowych zbudowanym w Bieszczadach. Przejęty kilka lat później przez Urząd Rady Ministrów i przebudowany, służył potrzebom rządu PRL. Do leśników wrócił latem 1981 roku, mieszcząc na powrót kwatery robotnicze i część hotelową. Od kilkunastu lat pozostawał w dzierżawie jako obiekt turystyczny, jednak jego standard nie odpowiadał już współczesnym oczekiwaniom turystów.

EDM

# CHRONIONA BRODACZKA

**J**ednym z gatunków będących w Polsce pod ścisłą ochroną gatunkową i objętych na stanowiskach naturalnych ochroną strefową jest brodaczka zwyczajna, występująca na terenie Nadleśnictwa Ustrzyki Dolne.

## NADRZEWNY POROST

Brodaczka zwyczajna (*Usnea filipendula*) według obecnie obowiązującego podziału taksonomicznego zaliczana jest do gromady porostów, królestwa grzybów. Porost to nic innego jak symbioza (współżycie) glonu z grzybem. Proces powstawania porostu nazywamy lichenizacją, a synonimem nazwy porost jest grzyb lichenizowany. Symbioza ta przynosi obopólne korzyści - grzyb korzysta z węglowodanów wytworzonych w procesie fotosyntezy przez glony, z kolei glon uzyskuje osłonę oraz wodę z solami mineralnymi pobieranymi ze środowiska przez partnera grzybowego. Brodaczka jest porostem nadrzewnym - występuje zarówno na drzewach iglastych, jak i liściastych. Plecha przyjmuje formę gęsto rozgałęzionych, nitkowatych gałązek barwy od szarej do szarzielonej, tworzących „brodę”.

## OCHRONA STREFOWA

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska w sprawie dziko występujących grzybów objętych ochroną gatunkową, brodaczka zwyczajna korzysta z ochrony ścisłej. Dodatkowo miejsca jej występowania obejmuje się ochroną strefową w promieniu do 50 m od granic stanowiska. Według Czerwonej listy roślin i grzy-

bów Polski brodaczka jest gatunkiem narażonym na wyginięcie (VU). W Nadleśnictwie Ustrzyki Dolne na podstawie decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Rzeszowie ustanowiono w 2012 roku dwie strefy ochrony dla tego gatunku. Stanowiska te znajdują się w drzewostanach jodłowych z domieszką świerka, buka i innych gatunków liściastych. Brodaczka zwyczajna, będąca epifitem (gatunek nadrzewny), występuje w ustrzyckich lasach na drzewach liściastych m.in. jaworach i jesionach. Drzewa te, jak również fragmenty drzewostanów bezpośrednio przylegające do stanowisk brodaczki, są wyłączone z użytkowania i nie wykonuje się w nich wycinki drzew.

## BIOINDYKATOR I NIE TYLKO

Porosty są dobrymi bioindykatorami, czyli gatunkami wskaźnikowymi, określającymi czystość powietrza atmosferycznego. Brodaczka zwyczajna zalicza się do tych gatunków, które występują w miejscach o bardzo czystym powietrzu, nieskażonym przez zanieczyszczenia przemysłowe. Ponadto związki chemiczne zawarte w brodaczce, tzw. „kwasy porostowe”, są wykorzystywane w medycynie i farmacji. Plecha brodaczki zawiera m.in. kwas usninowy, który ma działanie przeciwbakteryjne, przeciwwirusowe, przeciwzapalne, przeciwgorączkowe, przeciw pasożytnicze, przeciwdrobnoustrojowe, przeciwnowotworowe itp. Już w starożytności Hipokrates („ojciec medycyny”) zalecał stosowanie plechy brodaczki w zwalczaniu „chorób kobiecych”. Obecnie w handlu zagranicznym jest wiele preparatów np. do



Brodaczka zwyczajna na pniu jaworu

leczenia infekcji układu moczowego czy nieżytów układu oddechowego, wykorzystujących związki zawarte w brodaczce i innych porostach.

Dzięki odpowiednim warunkom mikroklimatycznym i mikrosiedliskowym brodaczka zwyczajna spotykana jest na terenie Nadleśnictwa Ustrzyki Dolne na kilku dobrze zachowanych stanowiskach. Ochrona takich miejsc jest jednym z elementów trwałej i zrównoważonej gospodarki leśnej prowadzonej przez Lasy Państwowe.

TEKST I ZDJĘCIA: MARCIN PŁAZA  
NADL. USTRZYKI DOLNE